

KATOLIK

Szanny Język ojców! to prawo Boga a człowieka obowiązek.

Pismo poświęcone ludowi ku cnocie, nauce, zubożeniu.

Wiara, miłość
Boga i bliźniego, oświata.

Oszczędność, trzeźwość,
stowarzyszenia.

Błogosławieństwo Ojca św. Piusa IX z 29-go Grudnia 1875 i Ojca św. Leona XIII z 6-go Maja 1892 piszącym i czytającym „Katolika”.

„Katolik” z „Rodziną” wychodzi we **Wtorek, Czwartek i Sobotę**. Kosztuje na kwartał **1 markę**, w Austrii **1 złr.** — „Katolik” z „Rodziną” i „Pracą” kosztuje na kwartał **1 mk. 25 fen.** w Austrii **1 złr. 25 cent.** — **Ogłoszenia** przyjmuje się za opłatą 20 fen. od wiersza (rządka) drobnego. — „Katolik” zapisany jest w cenniku pocztowym pod Nr. 36 (Zeitungs-Preisliste Nr. 36).

Zaraz należy sobie zapisać KATOLIKA na drugie ćwierćrocze.

„Katolik”, wychodzący 3 razy tygodniowo, kosztuje na ćwierć roku **1 mk.**

„Katolik” z „Pracą” kosztuje **1 mk. 25 fen.** na ćwierć roku.

Abonujcie „Katolika”. Zachęcajcie innych do zapisywania sobie „Katolika”.

Sprawy Kościoła.

Berlin. Polacy tutejsi zamyślają przy nowym kościele św. Piusa, gdzie się odbywa polskie nabożeństwo, wybudować osobną kaplicę pod tytułem św. Stanisława. Kto im w tym względzie chce dopomóc, niech prześle swą składkę do redakcji polsko-katolickiej, n. p. „Katolika”, albo też wprost na ręce ks. prob. Franka przy kościele (tymczasowym) św. Piusa w Berlinie (an der St. Pius Kirche in Berlin), wymieniając cel składki, że to na budowę kaplicy polskiej św. Stanisława.

W Berlinie założona została szósta parafia katolicka Najśw. Serca Jezusowego. Ks. Kardynał wystarał się o pozwolenie na to u cesarza Wilhelma. Oprócz niej są w Berlinie następujące parafie: św. Jadwigi, św. Macieja, św. Michała, św. Piusa, św. Sebastiana.

Węgry. Gazeta wiedeńska, która się o rząd ociera, daje do zrozumienia, że prawa kulturowe, ułożone przez ministrów nie znalazły pochwały cesarza austriackiego i że pewnie nie będzie innej rady, jak aby wszyscy obecni ministrowie złożyli swoje urzędy. Gdyby tylko ministrowie chcieli posłuchać tej rady.

Rzym. W W. Tygodniu pobożni w Rzymie na kolanach posuwają się po schodach (scala sancta), po których Pan Jezus krwią zbroczony szedł w dom Piłata, a które z Jerozolimy przewieziono już dawno do Rzymu. Przed niewielu dniami widziano na kolanach posuwającego się księcia Norfolka z 12 letnim synkiem. Książę przybył do Rzymu na ciele pielgrzymki angielskiej. Jest on wdowcem i ma syna jedynaka, który jest głuchoniemy i skurczony, a nadto ma niektóre członki bezwładne. W tych dniach książę z synem udał się do Lourdes, zżąd jeszcze raz wróci i z Ojcem św. się pożegna. Jakże Bogu dziękować powinni ci, którzy, choć ubodzy, mają zdrowe członki.

Opatrzność Boska czuwa!

Powieść hiszpańska z dawnych czasów.

(4)

(Ciąg dalszy.)

Król Mauretański był człowiekiem nader łagodnego serca. Nie miał on najmniejszej winy i udziału w okrucieństwach, których się jego żołnierze dopuszczali na chrześcijańskich Hiszpanach, przeciwnie karał ich surowo, skoro się o ich wybrykach dowiedział. O tem wiedział dobrze Hasan i dla tego przemysliwał, jakby się przed panem swym wyklamać, aby i jego zadowolić i swej żądzy zemsty dogodzić. Atoli Pan Bóg li tościwy, w którego ręku spoczywają losy wszystkich ludzi, nie zapomina o nikim, nawet o najniebezpieczniejszym z ludzi.

Zmęczona drogą Eugenia nie przestawała myśleć o przyszłości, która się jej w czarnych przedstawiała kolorach.

— Czy mój ojciec drogi zginął nędzną śmiercią w płomieniach, — pytała z westchnieniem idącego przy tej boku męża, — lub czy go wierny Diego uprowadził w pewne miejsce? Jeżeli nas rozłącza, któż mnie wtedy biedną, opuszczoną, pocieszy?

— Miej ufność w Bogu! On nas nie opuści, — brzmiała odpowiedź Ferdynanda, — a Ojciec Serafina będzie naszym duchem opiekuńczym!

Brazylia, ogromny kraj w Połud. Ameryce, stanowiła dotąd jedną prowincję kościelną i posiadała tylko 12 biskupstw. Ojciec św. Leon XIII, ufundował 4 nowe biskupstwa, a zarazem podzielił kraj na dwie prowincje kościelne. W północnej prowincji będzie arcybiskupem (metropolitą) ks. arcybiskup z Bachi; w niej jest 8 biskupstw. W południowej prowincji będzie metropolitą ks. arcybiskup z S. Sebastianu, który także 8 biskupstw pod władzą swoją będzie miał.

Wskazówki dla wychodźców.

(Dokończenie.)

W zachodnim kierunku od Oschersleben leży Hamersleben z katolickim kościołem, do którego należy: Neu-Wegersleben $\frac{1}{2}$ g., Walferstedt fabryka i Walferstedt $\frac{1}{4}$ g., Wackersleben z fabryką 1 g., Gunsleben $\frac{1}{2}$ g., Aderstedt fabryka 2 g., Otteben fabryka $\frac{3}{4}$ g., Anseben 1 g., Warsleben 1 g., Hötensleben-Vorbau.

W parafii Hamersleben leży Hötensleben z katolickim kościołem i szkołą. Do niego należy: Barneburg 1 g., Völpke 1 g. (kopalnia rudy węgla), Kanzeleben kopalnia rudy węgla 1 g.

Badersleben z katolickim kościołem parafialnym, do którego należy: Vorwerk $\frac{1}{2}$ g., Westerbürg $\frac{1}{2}$ g., Sonnenburg 1 g., Rohrsheim $\frac{1}{2}$ g., Dardesheim 1 g., Cilli $\frac{1}{2}$ g., Mulmeke 2 g., Vogeladorf 1 g., Anderbeck 1 g., Dedelen $\frac{1}{2}$ g., Badersleben posiada filię, i to

Osterwieck z katolickim kościołem i szkołą. Do niej należy: Stötterlingenburg 1 g., Deersheim 1 g., Bersel 1 g., Feldheim 2 g., Schauen 1 g., Buhne 1 g., Lütgenrode 1 g. Cilli ma bliżej do filii niż do kościoła parafialnego.

W zachodnim kierunku od Osterwieck znajdują się jeszcze katolickie kościoły w Vienenburg, Goslar, Schlacken, Salzgitter, Ringelheim, Dorstadt, Heiningen.

Na południe-zachód od Gross Oschersleben leży Huysburg z katolickim kościołem, do którego należy Rödershof, Eilenstedt 1 g., Dingelstedt 1 g., Schlackenstedt 2 g.

Halberstadt ma dwa katolickie kościoły.

W kierunku północnym od Magdeburga są jeszcze kościoły katolickie w

Althaldensleben i Grossammensleben.

Nareszcie zarysowały się na nocnym sklepieniu nieba wieże Granady. Głucha cisza panowała w mieście, rzadko tylko przerywana odgłosem trąby stróża wieżowego lub rżeniem koni. Po wąskich ulicach miasta pochód tylko powoli posuwał się naprzód.

W bliskości wielkiego budynku, wyglądającego na pałac, a przystrojonego licznymi wieżyczkami, z którego okien tu i owdzie błyszczało jeszcze światło, zatrzymano się nareszcie. Był to pałac samego króla. Hasan, który z łatwo zrozumiałych powodów rozpuścił swych żołnierzy z wyjątkiem kilku, o których wiedział, że mu byli całkiem oddani i umieli milczeć, zeszedł z konia, rozkazał roztworzyć wysokie żelazne kraty w domu o kilkadziesiąt kroków od pałacu królewskiego położonym i wszedł doń wraz z jeńcami i trupem swego jedynaka.

— Oto jesteśmy u celu, chrześcianinie! Pomnij na słowa moje: ciebie czeka moja zemsta!

Ferdynand, który w smutnem położeniu tylko prosić mógł swego wroga śmiertelnego, błagał go i zaklinał, aby go zaprowadzono przed króla. Atoli Hasan o tem ani myślał.

— Króla nie zobaczysz nigdy; powodów ci powiadać nie potrzebuję dopiero, bo sam się ich domyślisz. Ty teraz do mnie tylko należysz, a ja cię ponizę i zdeptam jak psa. Ty dotąd nie wiesz jeszcze, co to jest hańba i niedola, ja cię tego nauczę, jak Allah na niebie, zaklinam się na trupa mego Bajazeta.

W Wolmirstedt odprawia się msza ś. co 2 tygodnie. Brunświcki kraj jest bardzo bogaty w fabryki, bardzo ubogi w katolickie kościoły. W całym kraju znajdują się katolickie kościoły tylko w Schoenningen, Helmetedt, Wolfenbüttel, Braunschweig. W Jerxheim jest tylko co 2 tygodnie msza św.

Ostrzega się przedewszystkiem katolickich robotników, aby nie wędrowali do kraju, w którym nie mogą zadosyćuczynić swym obowiązkom religijnym. Właśnie w Brunświku robotnicy katolicy nie oglądali ani razu na swe oczy kościoła z wyjątkiem może w święto Bożego Ciała. Należy ostrzedz wszystkich przed miejscowościami:

Schöppenstedt, Abbenrode, Königslutter, Flechtorf, Weferlingen, Walbeck, Erxleben, Eilsleben, Ummendorf.

W obwodzie regencji Merseburskiej są kościoły katolickie także nieliczne. Niektóre powiaty nie posiadają żadnego kościoła, a w innych powiatach trafia się tylko jeden kościół. A właśnie te powiaty zalewa napływ polskich wychodźców do Saksonii; nie dziw więc, że zupełnie giną dla kościoła katolickiego.

d) Byłoby rzeczą pożądaną, aby się wychodźcy z jednej parafii o ile możności trzymali kupy, gdyż w ten sposób wpływa jeden na drugiego. W niektórych parafiach zaprowadzono znakomite urządzenie, wysyłając z dziewczynami starszą, znaną z uczciwości osobę, która ma pewien rodzaj dozoru nad niemi, przyświeca im dobrym przykładem, a powróciwszy do domu, swemu ks. fararzowi udziela swych spostrzeżeń i doświadczeń. Ile dobrego osiągnęło się już w ten sposób! Bardzo łatwo może w takim razie szanowne Duchowieństwo także dokładnej zasięgnąć informacji o swych na obczyźnie przebywających owieczkach u wiel. Duchowieństwa w diasporze urzędującego, krótko mówiąc, parafianie nie schodziliby nigdy swemu fararzowi z oczu i wiele złego, które dziś zachodzi, nie stałoby się może wcale.

Prawdziwie, chyba jest już zbyt dużą rzeczą dowodzić jeszcze, jak ważnem i jak bardzo na czasie jest stowarzyszenie św. Izidora. Ze szczerą radością powitało je Duchowieństwo diaspory. Oby stowarzyszenie to znalazło ze wszystkich stron jak najlepsze poparcie, oby jak najprędzej zakwitło w całej pełni. Oby przedewszystkiem spełnił się jak najprędzej główny cel jego, to jest, aby ile możności jak największą ilość robotników zatrzymać w stronach rodzinnych i w ten sposób ich zachować od tyłu niebezpieczeństw, grożących utratą ich religii i cnotliwości.

Jedynie przez to stowarzyszenie będzie można wielu na obczyźnie zatrudnionych uratować od zupełnej za-

Ferdynand milczał, bo cóż było odpowiedzieć na takie groźby. Oboga jeńców zaprowadzono do budynku, którego tylna ściana była równocześnie częścią muru okalającego całe miasto. Zaspany sługa Hasana przybiegł z kiucami i wtedy puszczone się ciemnym kurytarzem, a następnie wązkami schodami na pierwsze piętro; sam Hasan otworzył drzwi i rozkazał Ferdynandowi wejść do ciemnej izdebki. Zaledwie Ferdynand przestąpił próg, zatrząsnęto za nim drzwi; sądząc po głosie wyrzekającej na los żony, zdawało mu się, iż zamknięto ją w podobnej komórcie naprzeciwko drzwi jego. Po chwili odszedł Hasan Oglu wraz z żołnierzami i niewolnikami domowymi, — cisza grobowa zapanowała w całym budynku.

IV.

Ojciec Serafina.

Przez małe okienko zaopatrzone w żelazną kratę przedzierali się zaledwie pierwsze blaski szarego dnia, kiedy Ferdynand, który przez resztę nocy nie zawarł ani na chwilę oczu, wyrzwał przez kraty. Zdawało mu się w pomroku porannym, iż rozpoznaje na pagórku w oddali dymiące się jeszcze ruiny swego zamku! Wtem oko jego łzą zasłane, spoczywając po kolei na różnych przedmiotach, ujrzalo postać, której widok sam był zdolny podnieść go na duchu i wzbudzić w nim nadzieję. Nie dowierzał jednakże swym oczom, — sen to czy prawda, — ale przetarłszy oczy dla

głady pod względem religijno-moralnym, to jest dając im jak najczęściej sposobność do usłyszenia kazania w języku ojczystym i do przyjmowania Sakramentów świętych.

U w a g a. Powyższe spostrzeżenia i wskazówki dla wychodźców przesłał nam uprzejmie do ogłoszenia zarząd stowarzyszenia św. Izidora.

Wiadomości z całego świata.

Niemcy. Ponieważ Francuzi pewnego korespondenta do gazet niemieckich z Paryża wydali, pogroziła im berlińska gazeta rządowa, żeby się mieli na baczności. Zanim owa gazeta wydrukowana została, już żydzi na berlińskiej giełdzie wiedzieli, że artykuł przeciw Francji ogłoszony zostanie i zabezpieczyli się przed stratą, albowiem gdy gazeta z artykułem wyszła, wartość papierów się obniżyła. Gazety się dźwiąg, kto żydom bankierom mógł o tem donieść i przypuszczają, że w ministerstwie znajduje się zdrajca, który z niego tajne wiadomości wynosi.

— W mieście Mannheimie próbują, czy owe sukno, które kul przepuszczać nie ma, istotnie takiem jest, jak wynalazca mówi. Do tego czasu próby podobno dobrze się udały. Przed laty przyszedł raz pewien Anglik do sławnego generała i też się chwalił, że takie sukno wynalazł. „Dobrze — rzekł generał — zaraz się przekonam. Okryjcie się, przyjacielu, tem sukniem, a ja zawołam dwóch żołnierzy i ci będą strzelali do was.“ Wynalazca gdy to usłyszał, zostawił sukno i uciekł.

— W Berlinie panuje wielka ciekawość, czy Alwart zdoła udowodnić dokumentami to, o czem mówił w parlamencie. Słychać, że jedździ a zbiera dowody, i gdy się parlament zbierze, to wystąpi.

— Pewien Niemiec wynalazł jakąś materję wybuchową (proch), która jest dziesięć razy silniejszą, niż dotychczasowy proch. Wojskowi znawcy w Berlinie już jej próbują i są bardzo zadowoleni. Można tego nowego prochu używać tylko do armat.

— Pewien rabin berliński pisze w gazecie żydowskiej, że żydzi powinni popierać wojskowy plan rządu. Mają to uczynić z tego powodu, aby sobie zaszkodzić łaskę rządu, żeby ich tenże bronił przeciw antysemitom i Alwartowi. Nie z przekonania tedy, lecz dla „geszeftu“ rabin zaleca żydom uległość dla rządu w sprawie wojskowej.

Rosya. Moskale nie dają żydom nawet na Sybirze spokoju. I tamtejsi żydzi dostali rozkaz, ażeby się wyprowadzili z kraju, albo zamieszkali tam, gdzie im rząd nakaze. Rząd rosyjski tylko tych żydów nie wypędza, którzy nie trzymają się talmudu, a tworzą osobną sektę żydowską. W Polsce pozwala rząd żydom mieszkąć, bo Polakom jest nieżyczliwy i pragnąłby, aby żydzi naród polski rozpajali, niszczyli i psuli. Moskale rząd broni przed złym wpływem żydowskim.

— Carewicz rosyjski miał powiedzieć, że Rosya z Niemcami powinna żyć w dobrych stosunkach i dla tego powinna zawrzeć z nimi układ handlowy gwoi cel.

Austria. Celem wybicia dostatecznej ilości monety nowej potrzeba ogółem 182 mil. guldenów. O te pieniądze mają się postarać żydzi, a mianowicie Rotszyld, oczywiście za wynagrodzeniem. To wynagrodzenie wynosi 6 milionów guldenów! Kiedy w r. 1891 Rosya we Francji 309 milionów franków pożyczła, wtedy znowu żydzi mieli to w rękach, a głównie Rotszyld. Przy tem „geszeftu“ zarobili wszyscy bankierzy 25 milionów franków, z których najwięcej dla Rotszylda przypadło.

Franoya. Krótko przed Świątami całe ministerstwo podało się do dymisyi czyli złożyło urzędy. Tego się mało kto spodziewał, a przyczyna taka: We Francji jest sejm, a oprócz tego senat (niejako wyż-

szy sejm), podobnie jak u nas sejm i izba panów. Wszystkie prawa muszą przejść przez obrady obu sejmów, i oba sejmy muszą na nie przystać, jeśli mają się stać ważne. Niedawno tedy sejm ułożył prawo gwoi podatku procederowego i giełdowego, lecz senat nie przystał na nie. Ministrowie mówili w senacie, że są za tem, co sejm postanowił, ale to nic nie pomogło; przy głosowaniu prawo w senacie przepadło. Dla tego ministrowie się obrazili i złożyli urzędy. Lecz nie dosyć na tem; sejm nie chce prawa przez siebie ułożonego tak zmienić, jak senat sobie życzy i skutkiem tego jest niezgoda między jednym a drugim sejmem. Dla tego słychać, że prezydent zamierza sejm rozwiązać i nowe wybory nakazać. Tymczasem ministrowie załatwiają w zastępstwie sprawy, a prezydent szuka ministrów, lecz kto wie, czy ich znajdzie, bo dziś nikt nie ma ochoty usieść na minister-skim krześle.

Serbia. Była królowa, Natalia, przejeżdżała blisko Serbii, lecz nie wstąpiła, albowiem postanowiła sobie, prędzej nie wrócić, dopóki syn jej, młody król, Aleksander nie zostanie pełnoletnim. Sułtan turecki nadał jej order i gdy przejeżdżała przez Konstantynopol, stolicę Turcyi, oddano jej wielkie honory. Co się dzieje z byłym królem, Milanem, nie słychać. Choć między królem a królową nastąpiła zgoda, to jednak każde z nich idzie swoją drogą, jakby zgody nie było.

Wiadomości bliższe i dalsze.

Bytom. Jak się dowiadujemy z Rzymu zamianował Ojciec św. za poleceniem księcia kardynała Wroclawskiego protonotaryuszem apostolskim ks. dr. Franza, kanonika Wroclawskiego. Protonotaryusz Stolicy św. ma prawo noszenia oznak biskupich i jest jakoby mężem zaufania Ojca św., który go się radzi w sprawach kraju, do którego protonotaryusz należy.

Katolicy szlącacy ucieusz się, że Ojciec św. wywyższył ks. kanonika dr. Franza, ponieważ to ma, który wiele zrobił i robi dla każdej dobrej sprawy, któremu nie chodzi o swój interes ani chwałę. Ks. dr. Franz otwarcie i mężnie trzyma się zasad chrześcijańskich w sprawach kościelnych i politycznych, nie ma względu na możnych ani na nikogo, nie kontentuje się połową w sprawach Kościoła, lecz żąda wszystkiego. Niech ks. dr. Franz długo jeszcze działa dla dobra ludu.

Bytom. Dziś wyjechał do Krakowa p. Juraszek, aby się zabrać z pielgrzymką do Rzymu. Ponieważ jest on członkiem polskiego kasyna, przeto gdy się znów posiedzenia kasyna rozpoczną, będzie nam mógł opowiedzieć wiele pięknych rzeczy z podróży do Rzymu, pobytu w Rzymie i o posłuchaniu u Ojca św. Niech go Bóg szczęśliwie do celu podróży zaprowadzi i znów szczęśliwie do domu przywiedzie. Tak samo życzymy wszystkim innym pielgrzymom górnoszląskim.

— Krótko przed świątami toczył się w tutejszym sądzie proces przeciw 3 socjalistycznym agitatorom, którzy z Berlina na Górny Szląsk przystąpi zostali, aby tu ludowi o przewrotnych naukach socjalistycznych opowiadać, książki i gazety socjalistyczne rozszerzać. Najprzód przyjechał stolarz Andrzejewski (urodzony w Dolsku); gdy tego zawarli, przybył szewc Tbiel (urodz. w Gnieźnie), a wreszcie szewc Golibrodzki (urodz. w Gostyniu). Mówili, że przybyli, aby tu roboty szukać, lecz mało o robotę się starali, a za to przede-wszystkiem agitowali, chodząc po szynkach i rozdając książki i gazety. Mieszkali w Król. Hucie i z tamąd rozciągali agitacyę na Laurahutę, Zabrze, Świętochłowice. Niestety znaleźli pomocników w dwóch Górnoszlązakach, pp. J. Neumanie z Król. Huty i Pawuszu z Hajduk, którzy obydwoj są kupcami. I ci dwaj zasiedli na ławie oskarżonych. 29 świadków przestuchano. Prokurator domagał się ukarania wszystkich

go jedynie mógł się Ferdynand dowiedzieć o losie Eugenii i dla tego wdał się z nim w rozmowę, ale na nieszczęście niewolnik był na pół głuchy, co oczywiście bardzo utrudniać musiało porozumienie się zobopólne.

— Ocz porabia twój pan surowy? — zapytał go Ferdynand zwykłym głosem, kiedy Manzor stawał na stół jedzenie.

Manzor obejrzał się na Ferdynanda, bo mu się zdawało, iż tenże coś przemówił do niego, i dał mu znak ręką, aby milczał.

— Co twój pan porabia, — powtórzył głośniejszym głosem.

Niewolnik przystąpił doń bliżej i przyłożywszy rękę do ucha, skłonił się ku niemu.

— Czy tak źle słyszysz? — zapytał go znowu więzień.

Manzor skłonił głowę na znak potwierdzenia i zwrócił się ku drzwiom z obawą, aby go Hasan nie zastał na rozmowie. Ale Ferdynand zatrzymał go, będąc od niego silniejszym, i zamknął drzwi dotąd otwarte.

— Czy twój pan chory?

Murzyn spojrzął ku górze, westchnął i zdawał się modlić za swego surowego pana.

— Dla czego twój pan chory? — pytał dalej Ferdynand.

— Syn jego... — zaczął Manzor urywając nagle.

(Ciąg dalszy nastąpi).

oskarżonych za to, że podburzali ludzi do nieposłuszeństwa przeciw prawom i że podburzali jedną warstwę ludzi przeciw drugiej do gwałtów. Sąd skazał oskarżonego Andrzejewskiego na 8 miesięcy, Thiela na 4 miesiące, Neumanna i Golibrodzkiego na 1 miesiąc na mocy § 130, Pawusza uwolnił. Sprawdza się przy tem, co się już w „Katoliku“ pisało, że wdawanie się z socyalistami szkodzi przynosi sprawie robotniczej, a ludzi w nieszczęście wtrąca. Dwaj oskarżeni Górnoszlązacy zupełnie niepotrzebnie siedzieli na ławie oskarżonych. Powinni też pamiętać o odpowiedzialności wobec sumienia, jaką na się przyjmują, pomagając socyalistom do bałamucenia robotników. Ubolewamy nad tem, że pozwolili się użyć za narzędzie socyalistów.

— Inspektorem procederowym na obwód Bytomski został zamianowany inżynier Gerhardt z Berlina, którego asystentem ustanowiono dr. Heemanna; na obwód O polski objął inspekcję budowniczy regencyjny Pirsch z asystentem swym dr. Czimatis, na obwód Katowicki asesor górniczy Osterkamp z Dortmundu.

— Aby zapobiedz szerzeniu się smarkacizny, przepuszczają na głównych urządach celnych w Gorzowie i Mysłowicach tylko takie konie z Polski, które poprzednio urzędowi weterynarze zrewidowali i za zdrowe uznali.

Niemieckie Plekary. Jak ostrożnym być należy przy zakupie pierza, pokazuje następny wypadek. Dwie młode dziewczyny kupiły sobie pierza u jakiegoś handlarza obcego i zaraz je wypożyły do pierzyny. Obie zachorowały niebezpiecznie, jak również wiel. ks. kapelan Abramski, który je obie zaopatrzył Sakramentami św. Jedna z dziewczyn już umarła; druga, jak i wiel. ks. kapelan leżą jeszcze bardzo chorzy. Chorobę, pewien rodzaj tyfusu, spowodowało pierze, nieczyszczone, pochodzące oczywiście od człowieka, który na tę chorobę cierpiał, a może i umarł.

Gliwice. Na tutejszym dworcu znaleziono, jak w numerze 38 donosiliśmy, rulonik zawierający 1000 m. Zaledwie wiadomość o tem się rozeszła, zgłosił się po nie aptekarz p. Mathusek z Ujazdu. Ponieważ szczegóły przez niego podane zgadzały się z rzeczywistością, przeto doręczono mu zgubę. Krótko potem za-telegrafowała jakaś firma kupiecka z Lignicy do zarządu stacyi, twierdząc, że to jeden z jej urzędników zgubił wzmiankowane pieniądze. I tym razem mają być podane przez nią szczegóły zgodne z prawdą. Ciekawa rzecz, jaki obrót sprawa ta jeszcze weźmie.

W Gólawcu pod Nowym Bieraniem zniszczył pożar dziesięć budynków mieszkalnych i siedm stodół w ostatnią Środę. Wiele rodzin jest bez dachu, utraciwszy do tego w płomieniu wszystko, co posiadały. Ogień powstał podobno przez bawienie się dzieci zapalkami.

Żerniki. 28 zeszł. miesiąca zgorzała tu posiadłość chałupnika Powalły. Ogień, który podobno powstał w chlewie, rozszerzył się skutkiem silnego wiatru tak szybko, że w kilku minutach wszystkie budynki stanęły w płomieniu. Żona Powalły, ratując jedyną krowę, poparzyła się dość znacznie po twarzy i rękach, ale uratowała krowę, która także już się mocno poparzyła.

Przywery pod Groszowicami. Zeszłego tygodnia nieszczęśliwy wypadek pozbawił życia zanego i znanego obywatela, Jana Widere. Nachyliwszy się pod koło młyńskie poniósł nieszczęśliwy tak silne uderzenie w głowę, iż śmierć nastąpiła niezwłocznie. Śp. Widera dożył dopiero lat 37, a zdobył sobie swem życiem i swą pocziwością miłość i uznanie u wszystkich swych rodaków. N. o. w p.l

Kozie. 28 Marca. Na tutejszem progimnazjum, mieszczącym w sobie 6 klas, liczono na początku szkolnego roku 186 uczni, z których ciągiem roku 8 opuściło zakład. Z pozostałych 128 odwiedzało sekundę 16, wyższą tercyę 16, niższą tercyę 24, kwartę 20, kwintę 23, sekstę 29. Pod względem religii było 68 katolików, 35 ewangelików, 25 żydów. Wyższych nauczycieli 6, a nadto ksiądz z probostwa tutajszego, jako nauczyciel religii katolickiej, pastor Meyer jako nauczyciel religii ewangelickiej i kantor Królik dla żydów, a także i nauczyciele elementarny. Nowy rok zaczyna się 12 Kwietnia.

Opole. W celu zakupu potrzebnych do wojska koni urządził komisya remontowa w ciągu lata 6 targów, a mianowicie: w Opolu 24 Lipca o godz. 8, w Kozlu 25 Lipca o godz. 9, w Adamowicach pod Raciborzem 26 Lipca o godz. 9, w Pszczynie 27 Lipca o godz. 8, w Toszku 28 Lipca o godz. 8 i w Kluczborku 29-go Lipca o godz. 9. Komisya zakupuje tylko trzyletnie, a wyjątkowo tylko czteroletnie konie. Zapłaata następuje natychmiast i to w gotówce.

Bottrop. Na kopalni Prosper II pod Bottropem wydarżyło się 27 Marca nieszczęście. Hajer Jan Machecki z Olszyn pod Kokoszykami został wskutek oberwania się węgla zabity, a współrobotnik Matuszczyk ciężko pokaleczony. Obaj należeli do związku św. Barbary, a byli porządni górnicy. Machecki był samotny, drugi żonaty. Obaj zamierzali w tych dniach jechać w rodzinne strony.

stwierdzenia, że nie śpi, przekonał się, że to, co widział, było rzeczywistością.

Tam oto nad brzegiem rzeczki mimo Granady płynącej stał Ojciec Serafin z twarzą ku miastu, a szczególnie ku pałacowi królewskiemu zwróconą. Po bożny pustelnik stał i chodził tam i napowrót długi czas wzdłuż brzegu strumyka, wpatrując się bacznie okiem we wszystkie okna po kolei; wreszcie jednak, bądź to że nie zauważył Ferdynanda w oknie, co było bardzo prawdopodobnem, bądź też, że go straż maurańska zobaczyła i zgoniła, mając go za szpiega, oddalił się szybkim krokiem i znikł w niedalekim lasku.

— On powróci, on zobaczy mnie w końcu, a reszta potem w jego ręku; on nas nie opuści, — mówił do siebie Ferdynand, pocieszając się nadzieją. Samotność więzienna straszna na niego robiła wrażenie, ale największą męczarnią była dlań roztęka z ukochaną żoną, która oderwana od jego boku, słaba i delikatna, stać się musiała pastwą posępnych i ponurych myśli. Niepewność, co się z nią stało i stanie jeszcze, gnębiła go bardzo.

Słońce doszło już najwyższego szczytu na niebie, kiedy niewolnik Hasana ukazał się w celi, niosąc pożywienie jeńców. Manzor — gdyż takie było imię jego — musiał być niegdyś dobrym i pełnym współczucia człowiekiem, zanim się stał narzędziem w ręku swego okrutnego pana. Jeszcze teraz przebijała się w twarzy jego ciemno-brunatnej dobroduszość. Od nie-

Sprawy towarzystw, zebrania i t. d.

Dziergowice. Zebranie związku katolicko polskich rolników i robotników odbędzie się w Niedziele, 9-go Kwietnia o 4 godzinie po południu u p. Pazurka w Dziergowicach. Niech się członkowie wszyscy zjedzą, a i goście, choć z innej wsi, mile będą przyjęci. (W przyszłym numerze podamy resztę listu).

Z orędowników powiatowych.

Powiat Tarnowiecki. Z dniem 1 Kwietnia ustanowiono w Tarnowskich Górach urząd meldunkowy (Melde Amt) zamiast kompanii obwodowej, do którego także należeć będą następne miejscowości, dotąd do głównego urzędu meldunkowego należące: Radzionków, Stolarzowice, Wieszowa, Grzybowice i Mikulczyce.

Powiat Wielko-Strzelecki. Stowarzyszenie pożyczkowe (Vorschuss Verein) w Wielkich Strzelcach udziela za rok 1892 dywidendę w wysokości 7 1/2 proc. od złożonej sumy, którą wypłaca kasyer D. Creutzberger.

Powiat W.-Strzelecki. Wiosenne kontrole odbędą się w W. Strzelcach 18 Kwietnia o godz. 9 i 3; w Centa wie 19 Kwietnia o godz. 10; w Zawadzkiem 19 Kwietnia o godz. 3; w Kolonowskiej 20 Kwietnia o godz. 10; w Rozmierce 20 Kwietnia o godz. 3 i 21 o godz. 10; w Niwce 21 Kwietnia o godz. 8; w Gogolinie 22 Kwietnia o godz. 10 i 1; w Leśnicy 24 Kwietnia o godz. 10 i 1; w Ujeździe o godz. 10 i 1.

Powiat Olecki. Kontrole wiosenne przypadają w Oleśnie dla miasta 11 Kwietnia o godz. 10, dla wiejskiego okręgu o godz. 3; w Bocianowicach 12 Kwietnia o godz. 11; w Gorzowie 13 Kwietnia o godz. 10; w Zdziechowicach 13 Kwietnia o godz. 3; w Schiorke (?) 14 Kwietnia o godz. 8; w Wielkich Lasowicach 15 Kwietnia o godz. 10; w Zębowicach 15 Kwietnia o godz. 3; w Bogacicy 19 Kwietnia o godz. 10.

W sprawie pomocy naukowej

donoszę uzupełniając to, co podałem do wiadomości w nr. 88, że ponieważ mi się udało otrzymać od życzliwych osób jeszcze nieco więcej pieniędzy do natychmiastowego rozdania, przeto nie 2700, lecz 2850 mk. rozdzielić było można. Zapomogę otrzymało 57 gimnazystów i akademików w różnej wysokości stosownie do pilności, godności, ubóstwa, potrzeby. Najwyższą zapomogą jest suma 120 m., najniższą 30 m., inni otrzymali po 100, 60, 50, 40 m. Rodziców lub opiekunów tych, którzy zapomogę otrzymali, zawiadomilem listownie, ile synowie otrzymali.

Zgłaszają się jeszcze po zapomogi; niestety nie jesteśmy w możności uczynić tym prośbom zadość, albowiem już wszystko rozdzieliliśmy, co rozdzielone być mogło w tym roku. Jakżeż ci, którzy się zgłaszają, są godni poparcia, nie możemy ich już uwzględnić, gdyż na datki dobrowolne, które dopiero wpłyną, liczyć nie można, albowiem mogą wpłynąć, lecz mogą też nie wpłynąć. Mogliśmy tylko tam rozporządzić, cośmy w rękach mieli. To, co się od 1-go Kwietnia 1893 do 31 Marca 1894 zbierze, zostanie rozdzielone na przyszły Wielkanoc, a dałby Bóg, iżby więcej było, niż w tym roku. Proszę tedy obecnie zgłoszeń zaniechać, gdyż nie ma sposobu, aby je można uwzględnić.]

Nie mogę pominąć tej okazji, aby wszystkim życzliwym, którzy pomoc naukową popierali dotąd, nie podziękować w imieniu młodzieży: Bóg zapłać Wam, rodacy! Proszę też nadal, aby pomocy naszej dalej życzliwymi pozostali i innych do takiej samej życzliwości skłaniali.

Adam Napieralski, redaktor.

Pogadanki rolnicze.

(F. P.)

Kali.

W poprzednich pogadankach rolniczych mówiłem o azocie, potem o kwasie fosforowym. Dziś chcę tę trzecią materią roślino żywiącą opisać, o której to już dawniej wspominałem. Owa trzecia materia nazywa się „kali“. Dawniej nie zważano wiele na tę materię, dziś posiada ona nie mniejsze znaczenie, jak kwas fosforowy.

Pytajmy się najprzód, w których nawozach się kali znajduje. Tu nie potrzeba nam długiej pamięci, bo kalinu można tylko w gnoju stajennym albo w kainicie roli dowiedzieć. (Jest jeszcze jeden sztuczny nawóz — karnalit, — który także kali w sobie zawiera; ale o nim nie chcę mówić, bo u nas opłaca się tylko kainit kupować). Gnoj stajenny zawiera 1/2 aż do 3/4 proc. kalinu w sobie, t. j. na 100 fnt. przypada 1/2 — 3/4 funta kalinu. Fura mierzwy utrzymuje dla tego około 15 funtów kalinu. Gdy chcemy kalinu w sztucznym nawozie nabyć, musimy kainit kupić. Kainit jest mieszaniną różnych soli. Najwięcej znajduje się w kainicie soli kuchennej, co już językiem wysmakować możemy. Kalinu znajduje się w nim tylko około 12 funtów. Kainit wydobywa się z ziemi podobnie jak sól kuchenna, a wprawdzie nie jest kainit niczem innym, jak nieczystą solą kuchenną. W Stassfurcie, z kąd to wszystkie kainity do nas przychodzi, można czystej soli kuchennej dopiero tedy dobyć, gdy się kainit nad nią leżący zbierze. Co nie kali w kainicie, nie ma dla nas rolników żadnej wartości, albo tylko bardzo małą. A że nie używamy kalinu w czystej formie, tylko w tej nieczystej tak zwanej „kainit“, polega na tem, że czysta forma kalinu jest za droga.

Jak używać kainitu?

Kainit wywiera wprawdzie skutek na każdą roślinę, ale kto go używa, powinien być ostrożnym, aby zasiewom nie szkodził. Kto pod kartofle kainit daje krótko przed sadzeniem, ten zawsze źle na tem wyjdzie. Pod okopowiny (kartofle i ćwikły) musi kainit już pod zimę być na rolę rozsiany. Ale i na żyto i pszenicę wywiera kainit często złe skutki, jeżeli go razem z zasiewem roli dowozimy, albo krótko przed zasiewem. Albowiem tedy zasiew często źle powschodzi. Polega to pewnie na tem, że kainit tyle soli kuchennej w sobie zawiera, której to młode korzonki żyta albo pszenicy znieść nie mogą. Żadnych złych skutków nie wywiera kainit na łuskowiny. Czy to groch, czy wyka, czy łubin, nigdy nie spostrzeżono jeszcze, żeby kainit tym roślinom szkodził, choć razem z nimi rozsiany zostaje. Najbardziej się też opłaca kainitem pod łuskowiny gnoić, potem pod jęczmień a żyto, jeżeli tylko dbamy na to, że się kainit kilka tygodni przed ziarnem do roli dostanie. Ważnem też jest, czy kainit mamy zaorać, czy tylko zabronować. Liczne próby wskazują, że zaożanie jest lepszem od bronowania albo maszynowania. Lecz trzeba unikać głębokiego zaożywania; gdy się kainit 3 albo 4 cale głęboko dostanie, wydaje najlepsze skutki.

Ile brać kainitu na morgę?

Jak przy każdym nawozie tak i tu powinniśmy zważać na to, czy mamy pole wychudłe czy mocne i przynosne. Na wychudłym polu musimy naturalnie o silny dowóz się postarać. Powszechnie opłaca się najlepiej, gdy 3 centnary kainitu na morgę potrzebujemy. Na roli w dobrej kulturze wystarczą już 2 centnary. Na piaszczystej roli widzimy zawsze lepsze skutki po dowozie z kainitu, jak na ciężkiej roli. Dobrego sprzętu można się po kainicie tylko tam spodziewać, gdzie azotu i kwasu fosforowego nie brak. Na to musimy najbardziej zważać, że choć tylko jednej materii roślino żywiącej brakuje, rośliny i przy wielkim zapasie wszystkich innych materii roślinożywiających rość nie mogą.

Jakie skutki dowóz kalinu (w kainicie) wywołuje, zobaczmy w następujących próbach, które tutaj podług profesora Maerckera podaje:

Jaki nawóz i wiele na morgę?	Ile żniwowano z morgi?	
	ziarna	słomy
Żyto:		
6 fur mierzwy	6 ctr. 37 f	23 1/2 ctr.
1 1/2 ctr. tomasów. i 3 ctr. kainitu	5 „ 77 „	19 ctr. 26 f.
2 1/4 „ „ i 2 1/4 „ „	7 „ 84 „	23 „ 42 „
bez nawozu	3 „ 68 „	14 1/2 ctr.
O wies:		
bez nawozu	4 1/2 ctr.	6 ctr. 60 f.
3 ctr. kainitu	5 ctr. 10 f.	5 „ 80 „
60 funt. saletry chilijskiej . .	6 „ 24 „	7 „ 10 „
3 ctr. kainitu i 60 funt saletry chilijskiej	6 1/2 ctr.	8 „ 70 „
3 ctr. kainitu i 60 funt. saletry 1 ctr. fosfatu	8 ctr.	11 „ —
Jęczmień:		
zielony nawóz, 2 ctr. fosfatu .	9 ctr. 60 f.	13 ctr. 30 f.
zielony nawóz, 2 ctr. fosfatu, 3 ctr. kainitu	10 „ 80 „	15 „ 60 „
zielony nawóz, 2 ctr. fosfatu .	10 „ 90 „	14 „ 70 „
zielony nawóz, 2 ctr. fosfatu, 3 ctr. kainitu	12 „ 60 „	15 „ 70 „
Łubin:		
bez nawozu	12 ctr.	zielono rżniętego i suszonego łubinu.
2 ctr. kainitu	23 „	
2 „ „ i 2 ctr. wapna .	28 „	
(w innem gospodarstwie) bez nawozu	5 ctr. 22 funt. (ziarna	
3 ctr. kainitu	8 „ 25 „	
Groch:		
bez nawozu	8 „ 50 „	
3 ctr. kainitu	9 „ 45 „	
Kartofle:		
Pan Guradze w Kotliszowicach żniwował bez nawozu . .	72 ctr.	
po dowozie kalinu	84 „	
po dowozie kalinu, azotu i kwasu fosforowego . . .	88 „	

Pokwitowanie.

Oflary na budowę kościoła w Berlinie.
Od mężczyzn z Różańca z Buchacza 10 f., J. Tomanowski 1,50 m., K. Tomanowski 1,50 m.
Dla staruszki Zok w Lublu.
M. Kasza 10 f., M. Masalski 50 f., W. Dróhohand 50 f.

Pocztą Redakcyi.

Do K. Wojciech i Jakób wrócił z wędrowki z pełnemi torbami różnych wiadomości. Może już do przyszłego numeru będziemy mogli co wstawić.
P. S. Sz. Obie książki są, lecz obecnie jeszcze nie mogę ich pożytyć. Proszę się znów za pewien czas zgłosić.
J. W. Skoro przy wojsku podpisałicie się na to, że się zrzekacie, to władza wojskowa teraz nie da i zawsze się owym podpisem zastawi. Teraz tylko gminy się można trzymać. Czy was kto zmuszał do podpisu? Jeżeli tak, to trzeba się zwrócić do powiatu (np. p. majora Samuli) i przedłożyć mu całą sprawę.
J. Ł. Jeśli można udowodnić, że ów pracodawca ożgał, to radzimy oddać tę sprawę prokuratorowi, a gdy go skarszą, wtedy można na nowo do Berlina apelować. Trzeba było zaraz przy pierwszej apelacji powiedzieć o tem. Szargę można tylko wtedy wnieść, skoro są dowody.

Pocztą Ekspedycyi.

Wazacy nasi czytelnicy, którzy pobierali „Katolika“, „Pracę“ i „Światło od p. Świerca w Król. Hucie, niech sobie wyżej wymienione gazety dadzą na II. kwartał u p. Paprockiego tamże zapisać — Zaś ci, którzy odbierali od p. Kury i Szynury w Zaborzu, niech się zgłoszą do p. Babina tamże.

Nowe agentury.

W Rudzie u p. Łukasza Kalusa.
W Pniakach p. Małaj Dąbrówce u p. Pawła Zoka.

Za ogłoszenia i reklamy nie bierze Redakcyi żadnej odpowiedzialności.

Obwieszczenie.

Dobra Górna Świerkiany, powiat Rybnicki G.-Sz., 480 morg ziemi puszniowej i 600 morgi łąk, którą 2 i 3 razy sieć można (drenowaną), przy szosie położona, która je łączy z 3 miastami i koleją w odległości tylko 1 mil, mają być w celu utworzenia włości rentowych w dowolnie wielkich parcelach rozsprzedane. W celu umowy i zawarcia kontraktu kupna będą ja niżej podpiłani we Wtorek 11 Kwietnia 1893 od godz. 9 rana w pomieszkaniu właściciela pana Zwik w Górnych Świerkianach obecny i zapraszam do tego mających ochę kupna. Obejrzenie przedtem dewolone. Bieżących wiadomości udzielił pan Zwik, który także zgłoszenia się na parcelę przyjmuje. Mianowicie zwraca się uwagę reflektantom na pęk. podwórze zabud. z dowolnym do tego arealemu.
Michaelis Aronsohn, Wrocław, Ernststr. 2.

7. Maryenburska loterya.

Ogłoszenie 13 i 14 Kwietnia 1893.

Główne wygr.: mk. 90000, 30000, 15000 itd. gotówce.
Losy oryginalne po 3 m. i lista 30 f. leca
Edward Lewin, Berlin, Alte Schönhauserstr. 43/44.
dotąd Neue Promenade 4.

Na czas zasiewów

polecam piękny owies na zasiew, wykę, nasienie trawy pod gwarancją, czysty bez jedwabiu rosikonu czerwony, jako też wszelkie nasiona w towarze tylko zupełnie rzetelnym. Najtańsza obsługa. (kwa)

Ant. Joscht, Bytom, naprzeciw nowego kościoła.

Mój dotąd przy ulicy Kościelnej (Kirchstr.) 2 prowadzony sklep kielbas wraz z śniadalnją przenoszę na ulicę Kolejową 18 (Bahnhofstr.) i otwieram takowy w Sobotę 8 Kwietnia br. (472A) Uprząż o łaskawe dalsze odwiedzanie także w nowym lokalu C. Krichler, fabrykant kielbas

Donoszę szanownej publiczności Spółność Redakcyi i okolic, iż od 1 Kwietnia mieszkać w moim domu przy nowej aptece w Różdżeniu. (455A)

Dr. Staub.

E. Sachweh, Król. Huta, rynek 15. Wielki wybór wszelkiego rodzaju zegarków, towarów złotych, okularów i t. d. po jak najniższych cenach. (kw.)

Reparacje wykonuje się pod gwarancją.

2400 marek pieniędzy opiekuńczych są natychmiast na pierwszą hipotekę do wypozyczenia. Dowiedzieć się można w Bytom. ul. Długos 60 u pani Danner.

Silny zdrowy chłopiec może wstąpić w naukę u fabrykanta kielbas (470A) Wilh. Klass w Nowych Hajdukach per Świętochłowice.

Dobra rycerzkie Średnie Łazińska mam zamiar rozprzedać na (468A)

Włosz rentowe

w różnych wielkościach i proszę kupujących zgłosić się wprost do mnie.

Preis, właściciel dóbr rycerskich.

Bazantarnik

Polak, kawaler, znający się dobrze na zakładaniu i prowadzeniu bazantarni, znajdzie miejsce natychmiast w Sielcu pod Jutrosinem, Wielkie Księstwo Poznańskie. (442)

Książę Czartoryski.

DOM kryty dachówką do natychmiastowego rozzebrania, jako też dwa okna wystawne z żaluzjami i również kilka okien i drzwi są natychmiast po cenie umiarkowanej do sprzed. **M. Kamm,** handel mebli, Bytom G Sz. obok poczty.

Izbičko.

W dniach targowych (co Czwartek) udziela w lokalu gościnnym Mehlich (465A)

porady lekarskiej **Doktor Spallek,** Wielkie Strzelo.

Ziemniaki

do jedzenia i na zasiew w różnych gatunkach sprzedaje hurtownie i ożastkowo **A. E. (K)**

M. Rahmer, w piwnicy u fotografa Lieberta w Bytomiu.

Na Krakowskiej ulicy 40 jest kilka drzwi, okien, dwa okna wystawne, 2 drzwi sklepowe tanio na sprzedaż. **4-9 Feliks Kuhna,** Bytom.

Dom murowany o 2 izbach z kuchnią i pięknym ogródkiem przy drodze blisko dworca kolej. mam zamiar z wolnej ręki sprzedać **Fr. Kaldonek,** ścieżka p. Zabrze.

A. Lewandowski, kupiec w Katowicach, ma na składzie następne wyroby naszej fabryki: okrągły jasny chleb, wazę 5 funtów 150 gramów, jasny długi i pospolity okrągły po 50 fen. Jasny okrągły, (kw.)

Michalik i Smolin, pierwsza i największa parowa piekarnia w Królewskiej Hucie.

Consum-Verein Antonienhütte Actien-Gesellschaft.

ACTIVA.			Bilanz für das Jahr 1892.			PASSIVA.		
An Cassa-Conto	10 245	18	Per Action-Capital	60 000	00			
„ Waaren-Conto	144 832	86	„ Cautions-Conto	13 934	44			
„ Debitoren-Conto	46 725	43	„ Creditoren-Conto	71 509	17			
„ Effecten-Conto	45 847	78	„ Hypotheken-Conto	60 000	00			
„ Immobilien-Conto	49 100	00	„ Reservefonds-Conto	6 000	00			
„ Petroleumspeicher-Conto	3 000	00	„ Dispositionsfonds-Conto	65 000	00			
„ Utensilien-Conto	11 000	00	„ Lombard-Conto	42 595	20			
„ Bau-Conto II	38 968	19	„ Bau Vorschuss-Conto	17 628	15			
„ Vorschuss-Conto	166	86	„ Gewinn- und Verlust-Conto	15 669	43			
„ Gewinn- und Verlust-Conto	2 450	19						
Mark 352 336 49			Mark 352 336 49					

DEBET.			Gewinn- und Verlust-Conto.			CREDIT.		
An Handlungs-Unkosten-Conto	85 927	43	Per Gewinn-Vortrag pro 1892	M. 4898,82				
„ Zinsen-Conto	549	24	„ hierzu nicht erhobener Kundengewinn	„ 10770,61	15 669	43		
„ Immobilien-Conto			„ Waaren-Conto		76 138	33		
„ Abschreibung auf 51046,42 Mrk.	1 946	42	„ Rabatt-Conto		10 433	44		
„ Petroleumspeicher-Conto			„ Immobilien Unterhaltungs-Conto		1 075	84		
„ Abschreibung auf 3139,97 Mrk.	139	97						
„ Utensilien-Conto								
„ Abschreibung auf 12534,74 Mrk.	1 534	74						
„ Tantiemo-Conto	6 339	23						
„ Dividenden-Conto	3 000	00						
„ Gewinn-Vortrag pro 1893	3 880	01						
Mark 103 317 04			Mark 103 317 04					

Der Vorstand

des Consum-Vereins Antonienhütte Actien-Gesellschaft.

Liebert. Holleck. Morawetz.

Die Richtigkeit vorstehender Bilanz und ihre Uebereinstimmung mit den ordnungsmässig geführten Büchern bescheinigen Antonienhütte den 8. März 1893.

Die Rechnungs-Revisoren.
Glatzke. Wolff.

Vorsicht beim Einkaufe von Zacherlin, (dieses stannenswerth wirkenden Mittels gegen jederlei Insekten).



Kunde: „... Warum reichen Sie mir denn offenes Insektenpulver? ... Ich habe doch „ZACHERLIN“ verlangt und solches existirt bekanntlich nur in Flaschen — Offenes Pulver nehme ich nicht an... denn ich weiss gar gut, dass es bloss ein arger Missbrauch des mit recht gerühmten Namens „ZACHERLIN“ ist wenn gewöhnliches Insektenpulver in Briefen, Düten oder Schachteln für „ZACHERLIN“ ausgegeben wird.

Eatweder geben Sie mir eine versiegelte Flasche mit dem Namen „ZACHERLIN“ — oder mein Geld retour.

Irreführen lasse ich mich nicht!“

In Antonienhütte bei Herrn	L. Benthner.	In Königshütte	„	M. Sachs.
„ Beuthen	I. Duebecke Ap.	„ Lipine	„	Herrm. Jellen Nfl.
„ „	Vincent Krah.	„ „	„	(H. Rombaum).
„ „	Albert Mittak.	„ „	„	K. Pitsch.
„ „	Eduard Rudskl.	„ „	„	H. Berkitz.
„ Biskupitz	S. Wendriner.	„ „	„	L. Hausdorf.
„ „	Jos. Kretschmar.	„ „	„	A. Pohl.
„ Bobrek	M. Wendriner.	„ „	„	E. Leebinger.
„ Borsigwerk	Consum-Verein.	„ „	„	I. P. Grzib.
„ Chropaczow	C. Binas.	„ „	„	V. Saffian's Wwe.
„ D.-Piekar	M. Wachaner.	„ „	„	Julie Rosenthal.
„ Karf	J. Paul.	„ „	„	Wilhelm Glusa.
„ Kattowitz	L. Borinski.	„ „	„	

(kw 1)

VII. Maryenburska loterya pieniężna.

Clagulente
18114 5 kwietnia
1892.

Główna wygrana
90000 marek
gotówka

Clagulente
18114 5 kwietnia
1892.

Oryginalne losy po 3 m., udz. $\frac{1}{2}$ 1,75 m., $\frac{1}{4}$ 1 m., $\frac{1}{8}$ 0,50 m.

Dla podniesienia widoków wygrania polecam:

Sort.: $\frac{10}{2}$ 17 m., $\frac{10}{4}$ 9 m., $\frac{10}{8}$ 4,75 m., $\frac{10}{10}$ 3,75 m., $\frac{10}{20}$ 2 m., $\frac{10}{32}$ 1,25 m.

Największe widoki wygrania dają gry na spółkę.

$\frac{100}{100}$ tylko 3,75 m., $\frac{100}{50}$ 7,50 m., $\frac{50}{50}$ 3,75 m.

$\frac{500}{100}$ tylko 18 m., $\frac{500}{50}$ 36 m., $\frac{250}{50}$ 18 m.

Porto i lista osobno 30 f. poleca i rozsyła zupełnie podług następstwa listów nadsyłanych

R. Finkenstein, Berlin C, Dragonerstr. 31.

Włości rentowe!

Z arealu dóbr ryckich Wachowice, w powiecie Oleskim położonych, mają być utworzone włości rentowe według prawnych przepisów. Pewna część obszaru przeznaczona na sprzedaż, już jest rozkupiona, pozostaje jeszcze około 400 jutrzn. do obsadzenia. Rolę są systematycznie rurokowane, znajdują się w bardzo dobrej kulturze i leżą w oddaleniu 3 kilometrów od miasta powiatowego Olesna G.-Sz. przy asfalcie, szkoły i kościoły w bliskości. Reflektantom udzieli bliższych wiadomości królewski komisarz specjalny pan radca ekonomiczno-komisaryjny **Wellmann** w Kluźberku lub posiadacz dominiun Wachowice (Wachowitz) przy Olesnie. (446)

Największy skład

dartego i niedartego
piersza gosiego

funt po 1,00, 1,40, 2,00, 2,25, 2,50, 2,75, 3,00, 3,50 mrk. (kwA)

B. ZEPER, Zabrze,
naprzeciw p. Fleischer

Stanowisko otrzyma każdy wszędzie darmo. Żądać kartę poort Stellen-Auswahl Courier Berlin W 2

Osiadłem się w Wielkich Strzelcach jako (423Ab)
lekarz praktyczny.

Przyjmuję chorych: rano od godziny 8 do 10, po połud. od 2 do 4. Moje mieszkanie znajduje się w rynku w domu państwa Feruscha, gdzie przedtem pan Dr. Mlinzer mieszkał.
W. Strzelce dnia 26. Marca 1893.

Dr. Glos.

2 miliony

5 razy 1000000, 500000, 400000, 200000, 100000, 50000 i t. d. gotówką. (kw.)

1 los złoty Barletta, 1 Fryburski los prem., 1 Milanowski I. prem. rocznie 10 ciagnięć.

Listy bezpłatnie.

Każdy los wygrywa. (Następ. ciagn. 15 Kwietnia)

15 i 20 Maja znów 2 ciagnien.

Każdy los Barletta wygrywa przynajmniej 100 franków.

gra bez depłaty dalej i może otrzymać ogromne wygr. otrzym.

— Miesięczne wpłaty —

na powyższe 3 całe l. tylko 6 m.

Zamówienia uprasza jak najpr.

J. Scholl, Berlin-Nieder

Schönhausen.

Sprzedaż dozwolona

Półkryty wóz

jeszcze jak nowy, śrótownik, 9 kowadła i 3 śrubostaki mam teraz do sprzedania. (461A)

Wolnitzer, mistrz kowalski w Leśnicy.

Obrazy

wyrażoną panu woźnikowi (Wagmeister) A. Krafoszykowi ze Zaborza B. dwulicę i przepraszam niniejszem. **Filip Merkel.**

SALEP

z pomieszczeniem jest zaraz lub później do wynajęcia. Mam także 170000 cegieł przy Bytomiu do sprzedania za cenę 1016 mk. 454A **Albert Fritus, Szombierki** przy Bytomiu.

Rzeźnictwo i piekarnia.

Piękny dom mieszkalny, w którym już od 25 lat prowadzi się zyskowne rzeźnictwo, dobrze się opłacający, w wielkiej wsi kościelnej Górny Szląsk, siedzibie rodziny księżęcej, właścicieli licznych dóbr z wielu urzędnikami, 2 mile od miasta powiatowego, jest przy w placie 3000 mrk. z powodu stąnek rodzinnych pod korzystnymi warunkami zaraz lub później do sprzedania. Hipoteki przy punktualnem płaceniu uroków niewypowiedziane. Oferty pod M. S. 403. do ekspedycyji Raciborskiego „Anzeigera.“ (464A)

Chłopa,

są tylko syna porządnego rolnicę, mającego chęć wywarzyć się kupiectwem, poszukuje od 1 Kwietnia br. (416A)

V. Tyozka,

kupiec w Koszowejgorze.

Towarzystwo konsumowe i oszczędności

w Gogolinie

spółka zapisana z nieograniczoną poręką.

Generalne zgromadzenie

w Niedziele 16 Kwietnia po południu o god. 4 w gościnie pana A. Schopka w Gogolinie. (458A)

Porządek dzienny:

1. Złożenie rocznych rachunków.
2. Uchwalenie dewidendy.
3. Wybór uzupełniający do zarządu i rady nadzorczej.

Zarząd

Schlensak, Herrmann, Krzix.

Die Union

ogólne niemieckie towarz. zabezpieczenia od gradobicia

w Welmarsze, założone w roku 1853

z kapitałem zakładowym 9 milion. marek, z których 5019 akcyj za 7585000 mrk. sprzedano. Rezerwy w końcu 1892 2352919 „
Ogólny kapitał gwarancyjny 9881419 „

Die Union zabezpiecza polne owoce po stałych premiacz bez depłaty. Przy zabezpieczeniu na kilka lat udziela się z rocznego rabatu premialowego.

Osobne ułatwienia udziela się małym zabezpieczeniom, mianowicie polisom zbiorowym.

Wypłata szkód następuje najpóźniej w przeciągu miesiąca, zwykle stół szybciej, i to zupełna i w gotówce.

Bliższych wiadomości udziela i przy zabezpieczeniach pośredniczący będą agenci: (D.&Co.6.00)

I. A. Adamietz, kupiec, w Bytomiu G.-Sz.
Rob. Benke, kup. w Raciborzu, Paul Hanke, kup. w Głogówku.
Jul. Haacke, rentmistrz poznański, Paul Wistuba, kupiec w Białej w Pradniku, (Zülz O. S.)
E. Beigel, kupiec w Peszynie, Reinhold Pletz, kupiec w Opolu, jako też: A. Fille, agent generalny w Wrocławiu.

Na wiosnę polecam:

Nasiona: konczyzny, tymotki, ciwiky, kapusty, kłaków itd., wszystko tylko w najlepszych gatunkach i najwyższej dobroci, po najtańsz. cenach. Dalej: mój skład fabryki chemicznej w Zawodzie pod Katowicami różnych sztucznych nawozów po cenach fabrycznych, jako też saletrę chilijską, kainit i mączkę Thomasa, (435A)

J. Nieradzik w Mikołowie.

S. Siedner, Biskupice

połączone Kasa i Składowa św. Józefa
czarne i białe kaftany od 60 fen. począwszy. Ubioru dla chłopców konfirmantów, dalej gardyny, płótna, peszwy, koszule wieczorne, krawaty, kapelusze, trzewiki, szelki na ubiory itd. Ubioru dla panów gotowe i podług miary. Płaszczki wiosenne dla kobiet i dżulezaty po każdej możliwej cenie. Wszelkie artykuły dla swatoczek tanio. Wszelkie towary z najlepszego materiału rozsprowadza się tak tanio jak nigdy. (kw.)

Polecam piękny ser w cegielkach, cent. po 18,00 m., szlaski ser (kucharski), kopa 1,83 mrk., szlaski ser ołemuński, kopa 60 fen., prawdziwy ołemuński, kopa 82 fen., bawarski ser szwajcarski, fant po 80 fen. (kwA)

OTTO MÜCKE,
Katowice.

Gnoj koński

ma tanio na sprzedaż (453A)
F. Oppawsky, Król. Huta,
hotel Wandla.

Gospodarstwa.

52 morgi dobrego gruntu w jednym położeniu od domu, w tem 12 morgi dobrych łąk, budynki masywne, parę koi i żrebow, z bydłem i z całym inwentarzem jak stół jak leży jest do sprzedania. Wpłata połowa, ostatek na kilka lat po 4 procent zostawił sprzedawający. — 40 morgi dobrego gruntu w tem 6 morgi łąk, wszystko przy domu w jednym położeniu, budynki murowane, z bydłem, z koźmi z całym inwentarzem jest do sprzedania. — 28 morgi gruntu, w tem 3 morgi łąk, budynki murowane, z inwentarzem, na wel nie daleko worków jest tanio do sprzedania. — Wtem gospodarstwa po 80, po 60, po 30, po 20, po 18, po 12 i po 10 morgi do sprzedania, — także i gościnie i miły dobre. Te wszystko znajduje się w Gliwickim, w Tarnowskim i w Bytomskim powiecie. Kto chce kupić, może się każdego czasu zapytać za nadesłaniem marki poczt. Mieszka w Górskim przedmieściu u pana Szybla. (kw)

Antoni Dziuba,
Pyszkowice (Peiskretscham).

Kołodzieja

pilnego i trzeźwego potrzebuje zaraz po świętach, lecz musi być samotny. **Ant. Mierswa, Bobrek.**

Reinhold Spiller,

malarz i stafirownik w Głogówku, u mistrza blachnierskiego Wenzla, ul. Szkólna, zamieszkały, poleca się do rzetelnego a taniego wykonywania (430A)

wszelkich robót

malarskich i stafirowniczych; przyjnie także zaraz w naukę

1 ucznia.

porządnym rodziców, mających chęć wyuczyć się plernikarstwa, mogą się zgłosić na 1 Kwietnia u P. Goerlicha, piernikarza, Bytom.

2 do 3 uczni

poszukuje natychmiast (439A)
K. Bentkowski, m. szewski cech,
w Bytomiu, ul. Długa 46.